

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 8-ego i 22-ego.

Prenumerata wynosi rocznie 12 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Słowackiego 1. 3, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 4.

Dawid Posner. — Wiece naftowy w Drohobyczu. — Z krajów naftowych. — Eksport nafty z Austro-Węgier. — Ze statystyki naszego przemysłu naftowego. — O konsumpcyi i fałszowaniu nafty. — Korespondencya. — Z „Petrolei“. — Kronika.

DAWID POSNER.

Dnia 7. b. m. zmarł w Meranie Dawid Posner, były dyrygent lwowskiej filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Dawid Posner był także członkiem i delegatem Rady nadzorczej Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego i wiceprezydentem Rady nadzorczej „Petrolei“ Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu oleju skalnego.

Jako finansista zajmował wybitne stanowisko w naszym kraju, a jako mąż zaufania tak zwanej grupy Rothschildów, miał często sposobność przychylnie informować tę potężną grupę o naszych stosunkach. Jego życzliwość dla kraju naszego była powszechnie znaną, Jego charakter czysty jak łaźnia, Jego charakter czysty jak łaźnia — i żalem napęła nas myśl, że zmarł na obczyźnie, że na obczyźnie spoczną Jego zwłoki.

Dla nas i dla naszego przemysłu położył Dawid Posner zasługi, które mu zapewnią dobrą pamięć na długi czas.

Kiedy przed przeszło dziesięciu laty

dowiercone w Schodnicy obfite pokłady ropy zachwiały naszym przemysłem, wszyscy jasno zdawali sobie sprawę, że przyszłość tego przemysłu leży we wielkim kapitale, we wielkich przedsiębiorstwach, które obliczone na długi czas trwania, oparte o wielkie środki, niezależne od chwilowego powodzenia, czy chwilowej klęski, mogą jedynie przedsiębiorstwom naftowym odebrać charakter gry losowej, a nadać cechę poważnych i pewnych przedsiębiorstw przemysłowych.

W kraju nie było banków, nie było prywatnych kapitałów, któreby w naftę chciały się angażować, a zagranicą oglądała się na najpoważniejszy austriacki instytut finansowy.

Jedynie znaczeniu, jakie słowo Dawida Posnera miało w tym instytucie, należy przypisać, że w roku 1897 powstało Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego, które w krótkim czasie nabyło w całej Galicyi rozległe tereny, wprowadziło w ruch ogromny aparat, zatrudniło setki robotników, urzędników i przedsiębiorców.

Rezultat jednak długi czas nie szedł w parze ze wzrostem wydatków na przedsiębiorstwa tego Towarzystwa, a tylko wpływ Dawida Posnera bronił Towarzystwo od znie-

chęcenia, zachęcał jego założycieli do dalszych inwestycji na nowe przedsiębiorstwa.

A kiedy w roku 1902 niebawem wzrósł nasz przemysł i kiedy przyjsie do skutku organizacyi producentów ropy zawisło od oparcia takiej organizacyi o silną instytucję finansową — znowu Dawid Posner nakłonił austriacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu do umowy z „Petrolea“, na mocy której umowy, organizacja ta mogła rozporządzać ogromnym kapitałem na zaliczki, udzielane producentom ropy, a przez to zapobiedz gwałtownej niżce ceny i ruinie całego przemysłu.

Tak w Towarzystwie akcyjnym dla przemysłu naftowego, jak i w „Petrolei“ był Dawid Posner prawie do ostatniej chwili niezwykle czynnym, był wogóle przykładem rzadkiej sumienności i pracowitości, był prawdziwym opiekunem i przyjacielem dla podwładnych.

Ponad wszelkie zasługi, jakie złączyły imię Dawida Posnera z naszym przemysłem, podnieść należy Jego lojalność wobec naszego kraju i naszego języka. Kiedy wymienione powyżej Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego zostało założone, wszystkie wyższe posady w tem towarzystwie obsadzono obcokrajowcami, a językiem urzędowym towarzystwa, był język niemiecki. Tylko wpływowi Dawida Posnera trzeba przypisać, że dzisiaj po upływie dziesięciu lat, bez wyjątku wszystkie posady w Towarzystwie akcyjnym dla przemysłu naftowego zajęli Polacy, że urzędowym językiem tego towarzystwa jest język polski.

Toteż u grobu Dawida Posnera staje w żałobie nie tylko nasz cały przemysł naftowy, staje w żałobie i kraj, któremu nieboszczyk dobrym i wdzięcznym był całe życie synem.

Dnia 9. b. m. przed południem odbył się w Meranie pogrzeb Dawida Posnera, którego życzeniem było, aby go tam pochowano, gdzie go śmierć zaskoczy.

Ponieważ dojazd ze Lwowa do Meranu w tak krótkim czasie był fizycznie niemożliwym, pogrzeb odbył się tylko przy współudziale najbliższych krewnych zmarłego i li-

cznej, osiadłej w Meranie kolonii polskiej, natomiast na grobie złożono wieńce od Dyrekcji c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Wiedniu, od Dyrekcji i urzędników lwowskiej filii tego Zakładu, od Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego, od „Petrolei“ Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu oleju skalnego, od Dyrekcji tego Towarzystwa, od gal. Towarzystwa magazynowego dla produktów naftowych, od Związku kredytowego w Drohobyczu, od dyrektora dra Steczkowskiego, od dyrektora Gottfrieda, od dra N. Löwensteina, od A. Csonki, od rodzin Fruchtmánów, Poratyńskich, Weintraubów, Eminowiczów.

* * *

Dyrekcja Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego otrzymała z powodu zgonu Dawida Posnera liczne kondoleney, świadczące o poważaniu, jakim zmarły cieszył się w szerokich kołach, stykających się z przemysłem naftowym.

* * *

Zamiast wieńca na trumnę Dawida Posnera złożyli urzędnicy Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego ze Lwowa, Borysławia, Tustanowic, Schodnicy, Żalawia, Równego i Rogów kwotę K. 250 do dyspozycji Dyrekcji, która tę kwotę przekazała Krajowemu Towarzystwu naftowemu na cel, jaki wydział tego Towarzystwa uzna za najodpowiedniejszy.

Wiec naftowy w Drohobyczu,

Dnia 11. b. m. odbył się w Drohobyczu II. wiec naftowy, zwołany przez krajowe Towarzystwo naftowe przy udziale przeszło 100 uczestników. Wiec zagał wiceprezes kraj. Towarz. naftowego p. dyr. dr. Steczkowski i wskazał, iż powodem zwołania wiecu jest ciągle jeszcze trwająca niejasność sytuacji w przemyśle naftowym, oraz chęć wysłuchania zdania przemysłowców naftowych w kwestyi na dobie obecnie będącej reorganizacji Towarz. „Petrolea“ i układów z rafinerami co do sprzedaży ropy. Po wyborze prezydium, do którego został powołany dyr. dr. Steczkowski, jako

przewodniczący, pp. Łodziński i dr. Fraenkel jako zastępcy przewodniczącego, referat o obecnej sytuacji w przemyśle naftowym wygłosił przewodniczący dyr. dr. Steczkowski.

Wspomniałszy o rezolucji uchwalonej na poprzednim wiecu naftowym, a wyrażającej przekonanie, że obecnie istniejącą handlową organizację producentów ropnych „Petrolea” należy wzmocnić przez przystąpienie do niej outsiderów i opanować tę organizację przez producentów dla prowadzenia polityki handlowej, odpowiedniej interesom producentów, p. dr. Steczkowski wskazał na to, iż w tym kierunku akcja już częściowo się powiodła, przez porozumienie się większych Towarzystw transportowych i przez przyznanie przez radę nadzorczą „Petrolei” większego zastępstwa w Komitecie „Petrolei” producentom, którzy przystąpili do niej i przez powiększenie liczby delegatów drobnych producentów z 4 na 6. Okoliczność ta, t. j. większe skonsolidowanie się producentów i energiczniejsza obrona swoich interesów spowodowały, iż rafinerzy zgadzają się na zakupno od 1. lutego względnie od 1. marca b. r. na wewnętrzną potrzebę całej ilości ropy w takim stosunku, ażeby na każdy cetnar rafinady wewnętrznej przypadały dwa cetnary ropy. Kupno to jednak czynią zależnem od 3 warunków: 1) aby w tym czasie nie powstała w Austro-Węgrzech większa rafineria nowa, 2) aby „Petrolea” nie stawiała zakładu dla odbenzynowania ropy dla celów opałowych, 3) aby nie sprzedawała mniejszym rafineriom ropy po niższej cenie, niż rafineriom większym.

Referent jak poprzednio, tak i obecnie jest zdania, że organizację „Petrolea” należy podtrzymać i wzmocnić, gdyż skutki rozbicia organizacji są nieobliczalne i mogą spowodować ogromną derutę cen, a ci nieliczni przemysłowcy, którzy mówią o rozbiciu organizacji, nie przedstawiają żadnych środków zaradczych, któreby w miejsce istniejącej organizacji pozwalały powstać innej, silniejszej.

Nad referatem dyr. Steczkowskiego wywiązała się ożywiona dyskusja. P. dyr. Łodziński podniósł, iż rafinerzy, chcąc zakupić całą ilość ropy na wewnętrzną potrzebę, jednocześnie podobno zamierzają zredukować jej cenę i układają inną skalę w stosunku do cen

rafinady, jest za tem, aby „Petrolea” i komitenci nie zgadzali się na warunek odstąpienia od myśli budowy zakładu odbenzynowania ropy. Dr. Olszewski jest zdania, aby „Petrolea” zostawiła sobie wolną rękę co do pertraktacji z kolejami i stawia wniosek, aby podczas wystawy naftowej, która się odbędzie w lecie w Boryslawiu, pociągi kursujące między Drohobyczem a Boryslawiem, były opalane ropą.

P. Kiesler jest zdania, że komitetowi należy pozostawić wolną rękę w układzie z rafineriami, co do projektu budowy zakładu dla odbenzynowania ropy, gdyż rozchodzi się tutaj tylko o jeden rok, natomiast w żaden sposób komitet nie powinien się zgodzić na obniżenie ceny ropy wewnętrznej.

P. Altmann chce, by na eksport przeznaczyć rafinerom tylko pewną ograniczoną ilość ropy.

P. Schutzmann stawia wniosek, by uchwalić dyrektywę dla komitetu w trzech kierunkach: 1) rafinerzy winni zakupić ropę na całe wewnętrzne zapotrzebowanie, 2) nie zgadzać się na obniżanie cen ropy wewnętrznej i 3) producenci winni otrzymać odpowiednie zastępstwo w „Petrolei”.

Dr. Bartoszewicz jest zdania, że rafinerzy nie mają żadnej prawnej podstawy do stawiania warunku w kwestyi budowy zakładu dla odbenzynowania ropy, skoro „Petrolea” zobowiąże się dostarczyć im potrzebną ilość ropy na cele wewnętrzne i eksportowe. Ponieważ jednak pertraktacje z kolejami o zastosowanie ropy do celów opałowych nie doszły jeszcze do żadnego konkretnego rezultatu i mogą potrwać dłuższy czas, to ze względów oportunistycznych można byłoby odstąpić od budowy zakładu na przeciąg jednego roku, jeśli uzyska się inne ważniejsze koncesye i dlatego należy pozostawić komitetowi pod tym względem wolną rękę.

Po tej dyskusyi wiec uchwalił następujące wnioski:

1) W kwestyi opałowej pozostawia się komitetowi, wybranemu z łona producentów, w układach z rafineriami wolną rękę.

2) Jako pierwszy warunek układów z rafineriami komitet ma osiągnąć, by rafinerzy w pierwszej linii zakupili całą ilość ropy na wewnętrzne zapotrzebowanie.

3) Komitet pod żadnym warunkiem nie powinien się zgodzić na redukcję cen ropy wewnętrznej, lub ułożenie jej w innej skali, proponowanej przez rafinerów.

4) Stanowisko rafinerów - producentów w „Petrolei“ musi być zupełnie zrównane ze stanowiskiem czystych producentów.

5) „Petrolea“ winna sprzedawać rafinerom ropę na eksport dopiero po zakupie przez nich całej ilości ropy na wewnętrzną potrzebę — i wreszcie

6) zgodzono się na wniosek dra Olszewskiego, by porobić kroki, aby pociągi między Drohobyczem a Boryslawiem podczas wystawy w Boryslawiu były opalane ropą.

Przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego: „sprawozdanie komitetu, wybranego dla przeprowadzenia zmian regulatywu „Petrolei“.

Imieniem komitetu zdawał o tem sprawę p. hr. Zamoyski i wskazał, iż komitet opracował projekt nowego regulatywu dla „Petrolei“, który od dawnego zasadniczo różni się w 3 punktach:

1) Regulatyw ma obejmować wszystkich komitentów jako czystych producentów, zaś co się tyczy stosunku rafinerów-producentów do „Petrolei“, to te mają być objęte osobnemi postanowieniami.

2) W nowym projekcie przewidziane jest rozszerzenie komitetu egzekutywnego „Petrolei“, obliczenie ilości głosów w komitecie w stosunku do produkcji, co pół roku i wreszcie postanowienie, aby kopalnię z produkcją 5000 cystern rocznie, sprzedaną przez „Petroleę“, automatycznie otrzymywały zastępcę w Komitecie „Petrolei“.

3) Uleż ma zmianie polityka handlowa „Petrolei“, tak iżby rafinerzy zakupowali w „Petrolei“ na cele wewnętrzne taką ilość ropy, jaka faktycznie dla wyprodukowania rafinady wewnętrznej jest potrzebna, a nie jak dotąd, aby sprzedaż ropy eksportowej przewyższała w dwójnasób ropę wewnętrzną, co nie odpowiada faktycznym stosunkom.

P. dr. Olszewski podnosi, że przy sprzedaży ropy na cele wewnętrzne, „Petrolea“ chcąc otrzymać cenę, odpowiednią do cen rafinady wewnętrznej, winna sprzedawać rafinerom ropę i obliczać cenę w stosunku do ilości

każdomiesięcznego kontyngentu, uchwalonego przez kartel i każdomiesięcznej ceny rafinady. Wiec uchwalił dać w tym kierunku dyrektywę komitetowi.

Dr. Bartoszewicz stawia rezolucję:

„aby przy zmianie regulatywu „Petrolei“ starano się możliwie zredukować wysokość produkcji (5000 jest produkcją za wysoką), która uprawnia kopalnię do wysłania bez specjalnej uchwały swego reprezentanta do komitetu. Rezolucya została przyjęta.

Następnie p. dyr. Długosz przedstawił do uchwalenia wiecowi następującą rezolucję:

„Wiec naftowy zaleca wszystkim producentom w interesie przemysłu naftowego przystąpienie do „Petrolei“, jeśli „Petrolea“ przeprowadzi zmianę regulatywu w myśl żądań komisji dla zmiany regulatywu wybranej. Rezolucję tę wiec jednogłośnie uchwalił.

Przystąpiono do 3-go punktu „sprawozdanie komisji wybranej dla zmiany statutów Krajowego Towarzystwa naftowego“. Imieniem komisji referuje dr. Bartoszewicz drobne zmiany, jakie komisya uznała za stosowne zaprowadzić w statutach, a tyżące się określenia działalności Oddziałów Towarzystwa, terminów zwołania walnego zgromadzenia i stawiania wniosków.

P. Kiesler zaleca gorąco, by wszystkie firmy i przemysłowcy naftowi wstąpili do Kraj. Towarzystwa naftowego, jako organizacji, mającej poważanie i znaczenie we sferach miarodajnych.

P. Altmann przemawia za utworzeniem filii w Drohobyczu, p. dr. Olszewski za ustanowieniem delegata Towarzystwa w Wiedniu.

Przy 4 punkcie „Wnioski“ p. inż. Wieleżyński interpeluje prezydym Kraj. Towarzystwa naftowego, jakie stanowisko Towarzystwo zajmuje w kwestyi, iż namiestnictwo lwowskie od niejakiego czasu zupełnie nie udziela koncesyi na budowę rafinerii nafty w Galicyi, co ze względu na tamowanie rozwoju przemysłu rafineryjnego w kraju ma bardzo doniosłe znaczenie, podczas gdy w innych krajach Austrii i na Węgrzech nowe rafinerie powstają.

Imieniem Towarzystwa naftowego odpowiada dyr. Steczkowski, iż sprawa ta była już poruszana na Wydziale Tow. nafto-

wego i we właściwym czasie i w odpowiedniej chwili Kraj. Towarzystwo naftowe tę sprawę w sferach miarodajnych poruszy.

P. Wohlfeld interpeluje prezydium Towarzystwa naftowego o stanowisko towarzystwa w sprawie kas brackich, przy zmianie ustawy naftowej.

Imieniem Towarzystwa odpowiada dr. Bartoszewicz, że w projekcie zmiany ustawy naftowej, który uchwaliła ankietą, pozostał obowiązek tworzenia kas brackich w przemyśle woskowym, natomiast wprowadzenie do przemysłu naftowego będzie zależnem od zgody Wydziału krajowego; całkowite usunięcie kas brackich z ustawy nie dałoby się przeprowadzić ze względu na potrzebę zmiany w tym kierunku ustawy państwowej, Wydział zaś krajowy nie zadecyduje tej sprawy wbrew opinii interesowanych.

Na tem zamknął wiec przewodniczący, dziękując za liczne zebranie się i wielkie ożywienie w dyskusyi.

Z krajów naftowych.

Rosya.

Roboty celem podźwignięcia przemysłu naftowego w Baku prowadzone są bardzo energicznie; wiele firm z zaprowadzeniem ciągłego pompowania otrzymało dawną normalną produkcyę; ceny na produkty naftowe wzrastają; ropa jest notowana po 22 kopiejki, nafta po 25 kopiejek, mazut po 26 kopiejek loco Baku. W miarę, jak w Rosyi uspakaja się i w życiu przemysłowem następują normalne stosunki, popyt na produkty naftowe wzrasta i zbyt małe zapasy tych produktów w bakińskim rejonie nie mogą wystarczyć na zapotrzebowanie i możliwe jest w najbliższej przyszłości jeszcze większe podniesienie cen.

Mimo małych zapasów produktów naftowych w Baku i Batumie przemysłowcy naftowi rosyjscy musieli eksportować za granicę naftę, by uczynić zadość dawniej zawartym umowom; obecnie jednak zapasy nafty w Batumie tak stopniały, że operacje eksportowe stają się niemożliwe i obecne mie-

siące są dla eksporterów innych krajów naftowych najwięcej sprzyjające.

Statek parowy „Sophie“, który zwykle brał ładunek nafty w ilości 123 tysięcy pudów, obecnie musiał odejść z Batumu załadowany tylko ilością 63 tysięcy pudów, gdyż więcej nafty zabrakło; na domiar dotąd jeszcze nie panuje prawidłowy ruch na kolei Baku-Batum, przez co dowóz nafty jest wysoce utrudniony. Również eksport nafty w bańkach na wschód doznał bardzo znacznej redukcji, wskutek braku nafty i braku baniek blaszanych, gdyż fabryki tych baniek zostały zniszczone, a nowe nie powstaną wcześniej, jak w jesieni; wywóz olei smarych prawie zupełnie ustał; w grudniu zeszłego roku z Batumu wywieziono 1.685 tysięcy pudów przeważnie nafty; stanowi to zaledwie czwartą część wywozu w normalnych warunkach; z Baku do Batumu dowieziono zaledwie 154 tysiące pudów; 74 tysiące pudów nafty zostało straconych przy tłoczeniu wskutek uszkodzenia rurociągu.

Wydział Związku przemysłowców naftowych rosyjskich robi starania celem urzędzenia ponownie w lutym (starego stylu) zjazdu naftowego, na wzór tego, który odbył się w październiku z. r.

Podniesienie podatku konsumcyjnego na produkty naftowe odroczone do 1. kwietnia b. r.

Senator Kuźmiński, który został wysłany przez rząd rosyjski na Kaukaz, celem zbadania przyczyn strajków i rozruchów zeszłorocznych, winę tych rozruchów przypisuje wyłącznie nienawiści rasowej Tatarów i Ormian i wyzyskiwaniu Tatarów przez bogatych Ormian; natomiast uniewinnia organa rządowe rosyjskie, które, zdaniem senatora, są za leniwa i za mało ruchliwe, by mogły być przyczyną czegoś i wywołać jakąkolwiek akcyę.

Rumunia.

Produkcya poszczególnych kopalń przedstawia się następująco: Bustenari i okolica ma większą produkcyę, jak wszystkie inne kopalnie łącznie. Moreni dała w listopadzie u. r. 9.000 ton ropy (Bustenari 37.600), Campina 7—8.000 ton, Gura Oenitei 1.200 do

1.400 ton. Inne obszary naftowe nie są należycie eksploatowane, i zdaje się, że kapitaliści podejmą racjonalną eksploatację dopiero po wyczerpaniu pokładów w dolinie Prahowy i Dambowicy.

Produkeya większych towarzystw naftowych w ostatnich czasach wynosiła: Tow. „Bustenari“ z 29 szybów produktywnych ma 41 wagonów dziennie, z pozostałych 22 szybów towarzystwa 12 już w tych dniach osiągnie horyzont ropny, zaś 10 ukończone będą w ciągu miesiąca. „Telega Oil Co“ posiada 26 produktywnych szybów, które łącznie dają 23 wagony dziennie, 14 szybów znajduje się we wierceniu, z tych 2 bliskie są horyzontu ropnego. Rafinerya Tow. „Vega“ przerabia 35 wagonów ropy dziennie, mimo że nie jest jeszcze zupełnie wykończoną.

Produkeya towarzystwa „Romano-Americana“, filii „Standard Oil Comp.“ na poszczególnych kopalniach wynosiła:

	w paździer- niku (w tonach)	w listo- padzie 1905
Bustenari	218	231
Moreni	3.000	3.000
Pacuretzi	3.370	4.800
razem	6.588	8.031

Produkeya ta nie wystarcza jednak na zaopatrzenie wielkiej rafineryi towarzystwa w Bereasce w surowiec naftowy i towarzystwo musi się liczyć z zakupem ropy. Z drugiej strony jednak posiada „Romano-Americana“ rozległe tereny, z których eksploatacją wcale się nie śpieszy, gdyż świadczenia ze strony towarzystwa obowiązują tylko gdy kopalnia jest produktywną. Niektórzy właściciele gruntów dzierżawionych przez tow. „Romano-Americana“ występują z publicznem oskarżeniem, że rumuńska organizacja „Standard Oil Co.“ umyślnie nabyła tak rozległe koncesye, ażeby przeszkodzić ich eksploatacji przez inne firmy. Zarzut ten obala jednak okoliczność, że towarzystwo sprowadza ciągle z Ameryki bardzo znaczne ilości narzędzi wiertniczych i materiału. W każdym razie oczekiwano w Rumunii ze strony organizacyi trustowej bardziej intensywnej działalności aniżeli ją towarzystwo rozwinęło dotychczas.

Towarzystwo „Campina-Moreni“ rozwija coraz intensywniejszą czynność wiertniczą. Szyb nr. I w Moreni, który miał największą dotychczas w Rumunii produkeyę, począł w ostatnich dniach ponownie wyrzucać znaczne ilości ropy, co skłoniło towarzystwo do montowania drugiego szybu na tej samej parceli. Prócz tego nabyło tow. „Campina-Moreni“ rozmaite kopalnie i koncesye w Campina-Poiana. Kierownictwo techniczne spoczywa w ręku inż. Mircea — jest to pierwszy wypadek, że na czele wielkiego przedsiębiorstwa naftowego stoi rodowity Rumun; na czele Rady nadzorczej stoi A. Raky, co w związku z znacznymi kapitałami dostarczaniem towarzystwu ze strony Banku związkowego w Schaafhausen, pozwala wnosić na znaczny rozwój kopalni.

Z dyrekeyi towarzystwa „Steaua Romana“ ustąpili pp. inż. R. Sorge i J. Zeller; miejsce pierwszego z nich w Radzie nadzorczej towarzystwa, i drugiego w dyrekeyi Niemieckiego Towarz. akcyjnego dla przem. naftowego zajął p. dr. A. Herz.

Indye Holenderskie.

Najważniejsze towarzystwa naftowe w Indyach Holenderskich są: „The Dordtsche Petroleum Co.“, „The Koninklijke Nederlandsche Co.“, „The Ned.-Ind. Industrie en Handel Maatschappij“, „The Moesi-Illir Co.“ i „The Shangai-Sumatra Co.“. Towarzystwo „The Dordtsche Petroleum Co.“ posiada bardzo wydajne tereny i dwie rafinerie w samym centrum nader gęsto zaludnionej wyspy Jawy, i ma wskutek tego dobry zbyt swych produktów na miejscu.

Prócz nafty świetlnej wyrabia Towarzystwo smary, ropą, benzynę i bardzo wiele parafiny. Kapitał inwestowany wynosi 10 milionów guldenów hol. w zwykłych akcyach, 5 mil. w 7-procentowych priorytetach, 6 mil. w 4½-procent. obligacyach.

„The Koninklijke Nederlandsche Co.“ jest największym producentem surowca w Indyach Holenderskich, z którym dwa inne towarzystwa, mianowicie „The Moeara Enim“ i „The Sumatra-Palembang“ są obecnie skonsolidowane. Towarzystwo „Koninklijke“ przeszło już niejedną kryzys. Założone w r. 1901,

otrzymało ono zyski z przedsiębiorstwa dopiero w roku następnym, kiedy produkcja doszła do 30.000 unit miesięcznie (1 unit równa się 65 funtom). Produkcja ta wzrosła stale aż do maja r. 1898, w którym to miesiącu przerobiono 50.000 ton ropy na 840.000 unit nafty, co odpowiada rocznej produkcji 600.000 ton surowca. Od tego czasu produkcja poczęła spadać, a od listopada r. 1900 następuje znowu wzrost produkcji. Produkcja nafty wynosiła w r. 1898 5,479.694 unit, w roku następnym spadła do 1,820.658 unit, w r. 1900 dał tylko 1,347.313 unit, i dopiero w r. 1901 podniosła się do 3,296.377 unit. Po fuzji z towarz. „Sumatra-Palembang“ w r. 1902 wzrosła produkcja do 4,353.959 unit, w roku następnym do 5,328.423 unit, zaś po przystąpieniu towarz. „Moeara-Enim“ w r. 1904 do 8,966.688 unit. Kapitał nominalny wpłacony 9,900.000 guld. hol. w zwykłych akcjach, 1,500.000 guld. w priorytetach, 2 mil. gul. w priorytetach II emisji. Oprócz trzech rafinerij i obszernych terenów w Langkat i Palembang na Sumatrze, i Koetei na Borneo, posiada Towarzystwo wielkie składy i rezerwoary i liczne statki cysternowe.

Towarz. „The Nederlandsche-Ind. Industrie en Handel Maatschappij“ nie ogłasza bilansów. Akcje Towarzystwa są w posiadaniu tow. „Shell Transport & Trading Co.“. Produkcja towarzystwa datuje się od r. 1898 i wynosiła około 6.607 ton ropy, w r. 1899 wzrosła do 33.735 ton, w r. 1900 doszła do 76.051 ton, a w roku 1900 wynosiła 100.000 ton.

Towarz. „The Moesi-Illir“ powstało w r. 1901 i otrzymało w r. 1903 pierwszą produkcję w wysokości 324.718 unit nafty, w roku następnym zaś 324.224 unit.

Kapitały włożone w poszczególne towarzystwa naftowe w Indyach Holenderskich wynoszą w guldenach hol.

Tow. Dordtsche (w przybliżeniu)	20,000.000
„ Koninklijke Mij.	27,000.000
„ Ned. Ind. Industrie en Handel Matsch. (w przybl.)	12,000.000
„ Moesi Illir	5,000.000
„ Moeari Enim	8,000.000

Tow. Sumatra-Palembang	7,000.000
„ Shangai Sumatra	8,000.000
„ Perlak Petroleum Co.	3,000.000
„ Petroleum Mij Gaboes	700.000
„ „ „ Rembang	500.000
„ Ned-Ind. Exploitatie Mij.	600.000
„ Sumatra Petroleum Mij.	100.000
„ Ned. Ind. Petroleum Mij.	400.000
„ Java Petroleum Mij.	1,000.000

Obeena wartość kursowa akcji wynosi około 94 miliony guldenów hol. czyli około 200,000.000 koron.

Produkcja nafty największych towarzystw wynosiła w r. 1904:

Dordtsche Petroleum Co.	1,989.400 unit
Koninklijke (wraz z Sumatra-Palembang i Moeara-Enim)	8,966.778 „
Moesi-Illir	324.224 „

Eksport nafty z Austro-Węgier.

Od Towarzystwa akcyjnego dla austriacko-węgierskich produktów naftowych „Olex“ otrzymujemy w tej interesującej sprawie następujące uwagi:

„Czynność eksportowa naszego towarzystwa dała w ubiegłej kampanii pod względem ilościowym zadawalniające wyniki, natomiast osiągnięte ceny nie ziściły spodziewanych korzyści. Powodem tego było, że musieliśmy konkurować z nader niską ceną nafty amerykańskiej i rosyjskiej; nafta amerykańska notowana była na giełdzie hamburskiej do 12. września ubiegłego roku po marce 5.80 za 50 kg. i dopiero od tego dnia rozpoczyna się stopniowe podnoszenie się cen, aż do kwoty marek 7.40 za 50 kg. Cena ta za naftę amerykańską utrzymała się na giełdzie w Hamburgu aż do 5. stycznia br. Ponieważ prawie cała ilość nafty, którą rozporządzaliśmy została do września 1905 roku sprzedana, przeto późniejsza wyższa cen przyniosła nam tylko nieznaczny zysk. Zdobyczą naszego przemysłu naftowego były zamówienia ze strony zarządów kolejowych w Niemczech, które wynosiły:

Dyr. kolei państw. w Berlinie	8.500	c. m.
" " " Kolonii	2.000	"
" " " Hanowerze	13.000	"
" " " Katowicach	6.000	"
Król. Saskie koleje państwowe	6.000	"
Zarząd kolei Palatynatu	2.500	"
Król. Wirtemberskie koleje państwowe	1.000	"
Koleje rządowe w Alzacyi i Lotaryngii	22.000	"
razem	61.000	"

Katastrofa naftowa na Kaukazie wywołała co prawda wspomnianą powyżej zwyżkę cen nafty, nie wpłynęła jednakże na polepszenie stosunków targowych w naszych głównych obszarach zbytu t. j. w Niemczech i w Szwajcaryi, gdyż firmy naftowe rosyjskie nie usunęły się wcale z rynków niemieckich, lecz sprzedawały i nadal swój towar w ograniczonej co prawda ilości i po niskich cenach, a to głównie z tego powodu, że były zmuszone utrzymać w ruchu swoje instalacje i urządzenia transportowe, nieużywanie których spowodowałyby bardzo znaczne koszty prowizyjne. Po podjęciu robót w okręgu naftowym Bakińskim, kładli tamtejsi producenci i rafinerzy największą wagę na to, aby produkt gotowy natychmiast eksportować, nieczyniąc zapasów, a to z obawy, aby zapasy wobec panujących ciągle zamieszek nie uległy zniszczeniu. Stąd to pochodzi, że nafta i produkty naftowe rosyjskie, stale ofiarowane bywały niżej cen zwykłych, co wpłynęło na powstrzymanie tendencji zwyżkowej cen nafty. Obecnie oczekiwać należy ponownie znacznej podaży towaru rosyjskiego, co wywoła na rynkach niemieckich zniżkę cen nafty rafinowanej. W istocie nastąpiła już zniżka cen nafty amerykańskiej na giełdzie hamburskiej z dniem 6. stycznia do k. 7.10 za 50 kg., a w związku z tem stoi obniżenie się cen innych produktów naftowych na wspomnianej giełdzie. Musimy jeszcze wspomnieć, że uzyskaliśmy na przyszłą kampanię dostawy dla następnych kolei w Niemczech:

dla król. Wirtemberskich kolei państwowych	4.300	m. c.
--	-------	-------

dla kolei rząd. w Alzacyi i Lotaryngii	8.700	m. c.
dla dyrekeyi kolei w Kolonii	38.000	m. c.
razem	51.000	m. c.

Za czas od 1. maja do 31. grudnia 1905 roku wynosił nasz eksport nafty do Niemiec 308.860 c. m. do innych krajów zagranicznych (Belgia, Anglia, Niderlandy, Szwajcarya, Skandynawia) 233.890 c. m., czyli razem 542.275 c. m.

Eksport nafty austriackiej specjalnie do Niemiec w porównaniu z innymi krajami robi wielkie postępy, jak wykazuje następująca tabelka:

	1905	1904	1903
		cetn. metr.	
Austria	508.920	428.098	356.515
Rumunia	19.042	70.208	116.656
Rosya	1,188.783	1,313.383	1,419.927
Ameryka	7,708.291	7,771.404	7,631.637

Eksport amerykański zajmuje, dzięki swej organizacyi, zawsze dominujące stanowisko. Eksport austriacki zdołał w przeciągu 2 lat podnieść się o blisko 50% i są widoki, że od marca b. r. wzmoże się nasz wywóz do Niemiec bardzo znacznie z powodu projektowanego zaprowadzenia na kolejach niemieckich dla transportu nafty taryfy wyjątkowej 3, przysługującej dotąd jedynie nafcie rosyjskiej. Wedle taryfy wyjątkowej 3 wynosić będzie fracht z Bogumina do Wrocławia zamiast marek 1.10 za cetnar metr., tylko mar. 0.62. Wielką zasługę w uzyskaniu tej zniżki taryfowej ponosi Krajowe Towarzystwo naftowe, które w sprawie tej interweniowało zarówno u władz centralnych austriackich, jak i niemieckich i u delegatów naszych przy zawieraniu traktatu handlowego z Niemcami.

Ze statystyki naszego przemysłu naftowego.

W poprzednim numerze podaliśmy statystykę produkcji ropy w naszym kraju za rok 1905 w porównaniu z rokiem 1904; w obecnym numerze na podstawie zebranego materiału podamy statystykę przeróbki ropy w rafineriach nafty. Z produkcji ropy w roku ubiegłym i stanu zapasów na 31. grudnia 1904 r. i 31. grudnia 1905 roku obliczamy, iż ilość ropy, która z kopalń została wywieziona celem dalszej przeróbki, wynosiła 7,026.269 metrycznych cetnarów. Z wykazów kolejowych miesięcznych o wywozie ropy galicyjskiej otrzymujemy jednak tylko cyfrę 6,221.274 m. c.; różnica blisko 800.000 da się łatwo wytłumaczyć tem, iż wykazy kolejowe nie obejmują ropy, która bądź to drogą kołową, bądź to rurociągami wprost do rafinerij w Galicyi bywa dostarczana, jak również nie obejmują naturalnie tej ropy, która na kopalniach do celów opałowych pod kotłami bywa używana. Według obliczeń biura statystycznego Petrolei manco i ilość ropy użytej na kopalniach do celów opałowych wynosiła w ubiegłym roku 231.345 cetnarów.

Do celów opałowych pod kotłami, poza kopalniami nafty w innych przedsiębiorstwach przemysłowych zużyto 167.600 c. m., czyli wraz z ropą spaloną na kopalniach 398.945 c. m. Gdy odciagniemy tę cyfrę od cyfry 7,026.269 to otrzymamy cyfrę 6,627.324 c. m., którą to ilość ropy przerobiły rafinerie w Galicyi, w Austrii (poza Galicyą) i na Węgrzech.

Cyfra ta odpowiada rzeczywistości i jest wyższą od cyfry otrzymanej z wykazów kolejowych o 406.050 c. m., a taka mniej więcej ilość ropy bywa faktycznie rocznie dostarczana do rafinerij galicyjskich drogą kołową i rurociągami.

Ciekawem jest, w jakim stosunku ropa galicyjska bywa przerabiana w rafineriach galicyjskich, bukowińskich, austriackich poza Galicyą i węgierskich. Opierając się znów na statystyce kolejowej, dochodzimy do następujących wyników:

Rafinerie w Galicyi i na Bukowinie w roku 1905 przerobiły 2,232.802 cetnary ropy, rafinerie w Austrii po za Galicyą

2,817.765 cetnarów i wreszcie rafinerie węgierskie 1,576.756 cetnarów, czyli rafinerie galicyjskie i na Bukowinie 33·7%, austriackie poza Galicyą 42·5% i węgierskie 23·8%, ropy galicyjskiej.

W roku 1904 stosunek procentowy przeróbki ropy był w rafineriach galicyjskich 34·5%, poza Galicyą w Austrii 39·4%, na Węgrzech 26·1%.

Ogółem w roku 1905 przerobiono w rafineriach ropy więcej, niż w roku 1904 o 737.429 cetnarów wskutek znacznie zwiększonego eksportu nafty zagranicę.

Wszystkie rafinerie austriacko-węgierskie opodatkowały w roku 1905 2,369.532 cetnarów metrycznych, czyli o 30.658 cetnarów mniej, niż w roku 1904, co wskazuje znów na zmniejszenie konsumpcji nafty w Austro-Węgrzech; jest to fakt, który przy rocznych zestawieniach statystycznych zawsze podnosiłem i który podnoszę w tym roku jako anomalię, gdyż we wszystkich innych krajach konsumpcja nafty rok rocznie wzrasta pomimo coraz większego rozpowszechniania się oświetlenia elektrycznego i gazowego; organizacja kartelowa rafinerij nafty winna koniecznie w tym kierunku zwrócić baczniejszą uwagę i pomyśleć o środkach większego zastosowania nafty w Austro-Węgrzech i do celów oświetlenia i do innych technicznych celów; naturalny przyrost konsumpcji nafty w Austro-Węgrzech przyczyniłby się niemało do usunięcia ciągłych waśni pomiędzy rafinerami o redukcję kontyngentów wewnętrznych, a i nowe rafinerie, które ze wzrostem przemysłu naftowego powstawać muszą, znalazłyby w tym naturalnym przyroście konsumpcji swój kontyngent i swój uprawniony warunek egzystencji bez szkody dla innych rafinerij; wpłynęłoby to także niewątpliwie i na trwałość organizacji kartelowej, której celem nie powinno być wyłącznie możliwie wysokie śrubowanie cen nafty, lecz polityka handlowa obliczona na szereg lat trwałego i spokojnego rozwoju.

Rafinerie w Galicyi i na Bukowinie (11 większych i 50 mniejszych) opodatkowały z ogólnej ilości 2,369.532 cetnarów 802.251 cetnarów nafty, co stanowi 33·85%; inne rafinerie w Austrii poza Galicyą (w ogół-

nej ilości 12) 783.116 cetnarów, czyli 33·05%, zaś rafinerie węgierskie (przy ogólnej ilości 19) 784.165 cetnarów, czyli 33·10%; z cyfr tych widzimy, że w przybliżeniu rafinerie galicyjskie, austriackie i węgierskie opodatkowały równą ilość nafty, czyli kontyngent każdej z tych trzech kategorii rafinerij stanowi $\frac{1}{3}$ część ogólnego kontyngentu; ilość jednak przerobionej ropy we wszystkich tych trzech kategoriach rafinerij wykazuje znaczne różnice, które się tłumaczą tem, iż rafinerie austriackie poza Galicyą spotrzebowały najwięcej ropy dla przeróbki na naftę eksportową, potem idą rafinerie galicyjskie, i wreszcie rafinerie węgierskie; te ostatnie pod względem kontyngentu wewnętrznego w stosunku do rozmiarów swoich fabryk są najlepiej sytuowane. *Dr. Stefan Bartoszewicz.*

0 konsumeyi i fałszowaniu nafty.

Dnia 7. b. m. odbył się w Towarzystwie politechnicznem we Lwowie odczyt p. dra Bartoszewicza „O konsumeyi i fałszowaniu nafty“.

Prelegent na wstępie podał roczną konsumeyę nafty w poszczególnych krajach przypadającą na głowę ludności, a więc w Stanach Zjednoczonych Ameryki na jedną osobę przypada 38 litrów nafty rocznie, w Niemczech 20·7 litrów, w Anglii 18 litrów, we Francyi 12·15 litrów, w Rosyi 11·15 litrów, w Japonii 9·9 litrów, w Rumunii 6·75 litrów, w Austro-Węgrzech 6·3 litrów, w Chinach 1·26 litra. Rażąca jest niska konsumeya nafty w Austro-Węgrzech mimo istnienia przemysłu naftowego w Galicyi. Austro-Węgry pod względem konsumeyi nafty zajmują ostatnie miejsce wśród cywilizowanych państw; Rosya, Japonia i Rumunia wykazują znacznie wyższą konsumeyę, a konsumeya nafty w Niemczech jest przeszło 3 razy większą od Austro-Węgier. Przyczynę tej niskiej konsumeyi nafty prelegent upatruje najpierw w wysokim podatku konsumeyjnym, zaprowadzonym w r. 1882 i wynoszącym 13 koron od 100 kg., dalej w pewnej niedbałości samych rafinerów nafty w dogodnościach dostawy nafty

wprost konsumentowi bez pośredników do miejscowości oddalonych od kolei, w zaniechaniu wyrobu taniej gospodarskiej nafty, w zbytniem śrubowaniu cen nafty podczas kartelu, w małym zastosowaniu nafty do innych celów prócz celu oświetlenia, jak to do opalania pieców, kuchen naftowych i t. d. Wreszcie jest jeszcze jedna przyczyna, która specyalnie w Galicyi obniża konsumeyę nafty i faktycznie i pozornie, usuwając część skonsumowanej nafty z pod ewidencji, a jest nią fabrykowanie sztucznej nafty przez handlarzy nafty, którzy sprowadzają z fabryk tak zwane oleje solarowe białe, ciężkie, wolne od podatku i mieszają je w swoich składach często pół na pół z benzyną, wyrabiając naftę zapalną, lub w ostatnich czasach wskutek podrożenia benzyny mieszają te oleje ze zwykłą naftą z fabryk sprowadzaną i sprzedają sztuczną, ciężką i mało przydatną do palenia naftę; w ten sposób nieuczciwi handlarze dyskredytują naftę w rafineriach naszych wyrabianą, oszukują konsumenta i skarb państwa. Istniejąca ustawa skarbową nie daje możności radykalnie wytepić to fałszowanie nafty, gdyż surowo karani według ustawy mogą być tylko ci handlarze, których się złapie *in flagranti* na takim fabrykowaniu nafty; dowód pośredni, iż nafta została sfalszowaną, nie zawsze wystarcza; poza tem ustawa przewidywała głównie mieszanie z benzyną, nie uwzględniając fałszerstw polegających na dodawaniu oleju do zwykłej nafty. Zdaniem prelegenta dla usunięcia tych nadużyć niezbędną jest zmiana ustawy, zabraniająca wogóle handlu naftą zapalną i dozwalająca na ściślejszą kontrolę przy sprzedaży olei solarowych (przez farbowanie tych olei lub zmuszenie kupca do prowadzenia rejestru sprzedaży tych olei).

W Galicyi tylko Kraków nie wpuszcza w obręb miasta nafty zapalnej; nafta jest kontrolowaną przez miejskiego chemika; natomiast stołeczne miasto Lwów podobnej kontroli nie posiada.

W bardzo ożywionej dyskusyi, która się wywiązała po odczytaniu podniesiono myśl poruszenia w Sejmie sprawy zmiany ustawy skarbowej pod tym względem, jak również i domagania się, by krajowa stacya doświad-

czalna dla produktów naftowych, jako więcej kompetentna niż stacya wiedeńska miała prawo wydawania urzędowego orzeczenia co do jakości nafty.

Korespondencya.

Tustanowice, 19. lutego.

Produkeya ogólna Tustanowic w miesiącu styczniu była cośkolwiek większa niż w grudniu, natomiast w lutym spadnie znacznie — raz z powodu, że miesiąc luty jest o kilka dni krótszym, a powtórę z powodu obniżenia się produkeyi na poszczególnych kopalniach.

Szyb Nr. 16 Tow. Karpackiego (koło kopalni „Litwa“) przez pierwszych 6 dni wyrzucił około 7 cystern, obecnie z powodu przerurowania pokładu ropnego wydaje za ledwie $\frac{1}{4}$ cysterny. Szyb pogłębia się dalej.

Kopalnia J. Nahlika daje obecnie po $5\frac{1}{2}$ cystern na dobę.

„Litwa“ i „Tryumf“ spadły nieznacznie, „Agata“ daje po $2\frac{1}{2}$ cysterny dziennie z powodu zasypu charakterystycznego dla danej okolicy. Niektóre szyby jak „Bitum“, „Ernestyna“ i inne miały po kilkadziesiąt mtr. zasypu w rurach. Zasyp taki daje się wyrabiać z wielką trudnością.

„Sezam“ daje dotąd po 7 cystern, „Georg“ trzyma się stale na 6 cysternach dziennie.

Produkujących szybów na Tustanowicach mamy około 30 i cała produkeya idzie przez 3 Tow. rurociągowie a mianowicie „Lewakowski i Sp.“, „D. Fanto i Sp.“ i „Tow. Karpackie“. Powyższe 3 Towarzystwa przetłoczyły w styczniu około 1350 cystern. Doliczywszy do powyższej cyfry ropę wydaną na opał i na beczki, otrzymamy całkowitą produkeyę Tustanowic.

Ruch wiertniczy posuwa się stale co raz dalej w kierunku do Truskawca.

We wsi Ponerle już zmontowano szyb „Amalia“ firmy Feuerstein & Bernstein, oraz jeden szyb Tow. „Galicya“ i w dniach najbliższych rozpocznie się wiercenie.

J. P.

Z „Petrolei“.

Od 15. do 17. b. m. odbywało się we Wiedniu posiedzenie komitetu egzekutywnego i Rady nadzorczej tow. akcyjnego „Petrolea“. Komitet rafinerów, wybrany do pertraktacyj z przedstawicielami „Petrolei“ zgodził się na pierwszy warunek, stawiany przez producentów ropy, by rafinerzy całe wewnętrzne zapotrzebowanie ropy zakupili od „Petrolei“ w stosunku 2 cetnarów ropy na jeden cetnar rafinady; została już wygotowana odpowiednia umowa i będzie przedłożona do podpisania większym rafineryom nafty; dopiero po podpisaniu tej umowy przez rafinerie „Petrolea“ ma sprzedać 25.000 wagonów ropy na rafinadę eksportową dla towarzystwa „Olex“ i 10.000 wagonów ropy na rafinadę eksporterom poza towarzystwem „Olex“. By i za ropę eksportową osiągnąć wyższą cenę odpowiednią do cen rafinady zagranicą uchwalono rezolucyę dra Steczkowskiego, by rafinerzy starali się zawrzeć korzystny układ ze „Standard Oil Comp.“ co do sprzedaży nafty rafinowanej w Niemczech i by przy tych układach współdziałali także przedstawiciele „Petrolei“ i w tym celu wybrano osobny komitet.

Co się tyczy sprawy zastosowania ropy do celów opałowych na kolejach i budowy zakładu dla odbenzynowania ropy, to i pod tym względem, zdaje się, da się osiągnąć pewne porozumienie. Mianowicie, nie budując na razie zakładu dla odbenzynowania ropy, „Petrolea“ zastrzegła sobie prawo sprzedaży kolejom 2.500 wagonów ropy na cele opałowe, jeśli układ z koleją dojdzie do skutku, i odbenzynowania tej ropy odbyłoby się w takim razie w jednej z rafineryj galicyjskich. Rafinerzy ze swej strony żądali, by im „Petrolea“ sprzedała 6.000 wagonów na opał w rafinerych po cenie ropy eksportowej; sprawę tę załatwiono o tyle, że najpierw musi być nad rafineryami wykonywana ścisła kontrola, by rzeczywiście 100% tej ropy zostało pod kotłami spalnymi i powtórę uczyniono to zależnem od zgody większości komitetu towarzystwa „Olex“. Następne posiedzenie „Petrolei“ ma się odbyć na początku marca we Lwowie.

KRONIKA.

Personalia. Wiceprezydentem Rady nadzorczej Towarzystwa akcyjnego „Petrolea“ wybranym został w miejsce zmarłego b. p. Dawida Posnera, p. dyr. dr. Steczkowski.

Wybory do Izby handlowej lwowskiej. Wskutek poparcia i agitacji krajowego Towarzystwa naftowego za zjednoczeniem głosów naftowych przy wyborach do Izby handlowej wybranym został jako kandydat przemysłu naftowego pan Zygmunt Lewakowski z 1. kategorii przemysłu, jako członek zwyczajny, a pan Zygmunt Duczyński, jako zastępca.

Kartel Towarzystw rurociągowych w Borysławiu i Tustanowicach. Pertraktacje które toczyły się w ubiegłym miesiącu między Towarzystwami transportowymi w Borysławiu i Tustanowicach, w sprawie zawiązania kartelu doprowadziły z początkiem bieżącego miesiąca do porozumienia się na mocy którego Towarzystwo magazynowe, Tow. „Pipe-line“ (Gartenberg, Schreier, Feuerstein, Wiśniewski etc.) i Lewakowski & Ska, zawiązały między sobą umowę o rozdział kontyngentu ropy tłocznej. W Borysławiu otrzymało Towarzystwo magazynowe, posiadające największe tłocznie i instalacje. 62 proc. całego kontyngentu ropy tłocznej, w Tustanowicach 35 proc.; reszta kontyngentu przypada na pozostałe towarzystwa, między innymi także i na Spółkę rurociągową i firmę Mikucki & Perutz. Zawiązanie tej umowy na zasadach organizacji kartelowej, służyć ma jako podstawa do porozumienia się Towarzystw transportowych z „Petroleą“, wskutek czego otrzymałaby „Petrolea“ przegląd i kontrolę nad całą produkcją ropy i mogłaby wywrzeć nacisk na outsiderów, którzy pozbawieni środków transportowych — byliby prawdopodobnie skłonniejsi do przystąpienia do „Petrolei“. Trudność pewną stanowić będzie unormowanie stosunku do towarzystw transportowych, nieskontyngentowanych. Towarzystwa te zażądają zapewne odkupienia swych instalacji, lub stawiać będą warunki trudne do spełnienia, celem wykorzystania sytuacji. Ponieważ unormowanie tych stosunków leży raczej w interesie „Petrolei“ aniżeli skartelowanych Towarzystw transportowych, które dzięki swemu stanowisku mogą zwalczyć konkurencję drobnych spółek, przeto sądzić należy, że „Petrolea“ usunie te przeszkody przez wykupno instalacji.

Pertraktacje z kolejami o zastosowanie ropału do opalania lokomotyw. Jak się dowiadujemy Dyrekcja lwowska „Petrolei“ odbywa ciągle pertraktacje z Dyrekcją kolei państwowej we Lwowie o sprzedaż ropału dla opalania lokomotyw. Dyrekcja kolejowa odnosi się bardzo przychylnie do tej sprawy i oświadcza gotowość zaprowadzenia tego sposobu opalania nawet w całej Galicyi. Cena, jaką dałoby się osiągnąć za ropę do tego celu, po dokładnych obliczeniach kalku-

luje się bardzo dobrze, gdyż osiągnąć można za 100 kg, ropy blisko 3 kor. Jeszcze nie jest rozstrzygniętą sprawą, kto ma ponosić koszt inwestycji całego urządzenia. Możliwe jest, że Ministerstwo kolejowe na odnośne przedstawienia „Petrolei“ poniesie koszt. odbijając sobie na cenie ropy 10-letnią amortyzację wraz z procentami, wobec czego cena ropy opalowej wypadłaby niższa. Kolej żąda koniecznie od „Petrolei“ gwarancji dostawy ropału na 10 lat i jeszcze zachodzą różnice, co do wymagań jakie kolej stawia pod względem punktu zapalności ropału, lecz wogóle sprawa wydaje się być bliską pomyślnego załatwienia.

Zmiana ustawy naftowej. Jak się dowiadujemy, opracowało c. k. Ministerstwo sprawliwłości nowy projekt ustawy naftowej.

Telefon Drohobycz-Lwów. Jak się dowiadujemy, komitet krajowej komisji przemysłowej przy Wydziale krajowym, na skutek wniesionego przez krajowe Towarzystwo naftowe podania uchwały przeznaczyć przeznaczyć z funduszu przemysłowego 6000 koron na budowę tej linii telefonicznej.

Fuzya akcyjnych towarzystw naftowych u nas. Chodzą pogłoski, że od dłuższego czasu już toczą się pertraktacje, mające na celu fuzyę Galicyjskiego Karpackiego towarzystwa z towarzystwem akcyjnym „Schodnica“, jako pośrednik w tej akcji występuje „Deutsche Bank“, który przed dwoma laty zakupił część udziałów tow. „Schodnica“.

Monopol benzynowy w Niemczech. Towarzystwo „Asiatic Petroleum Co.“ założone przez tow. „Shell Transport Co“ zamierza w Niemczech jak już donosiliśmy, zmonopolizować cały handel benzyną. Towarzystwo to zakupuje zazwyczaj w Austrii, Rumunii i Indjach holenderskich cały zapas benzyny, lecz dowozi z zakupionego zapasu do Niemiec tylko taką ilość każdorazowo, na jaką tylko w danej chwili jest zapotrzebowanie. Przez taki proceder ceny benzyny w Niemczech w obecnej chwili są bardzo wysokie i towarzystwo „Asiatic Petroleum Co.“ robi miljonowe interesa. Na ten proceder w ostatnich czasach zwróciła uwagę izba handlowa w Hannoverze i celem złamania tego monopolu udała się do rządu z prośbą o interwencję, by przez dopuszczenie na targ rosyjskiej benzyny złamać ten monopol; rząd niemiecki ma interweniować u rosyjskiego, by dozwolił na przewóz benzyny u siebie w cysternach (dotąd wolno przewozić w Rosyi benzynę tylko w beczkach) i by obniżył taryfę kolejową dla benzyny z Kaukazu do granicy niemieckiej.

Wobec malej jeszcze produkcji naftowej kaukaskiej środek ten na razie nie będzie miał wielkiego skutku.

Reńskie akcyjne Towarzystwo naftowe powstało w Niemczech, założone przez organizacje „Standard Oil Co“, mianowicie przez American Petroleum Co z Rotterdamu, i przez „Société ano-

nyme pour la vente du pétrole" z Antwerpii. Celem towarzystwa jest sprzedaż amerykańskich produktów naftowych w beczkach wprost konsumentom.

Proces przeciwko „Standard Oil Company”. Donosiliśmy już o walce, jaką rząd w Kansas zainicjował przeciwko wszechwładnemu amerykańskiemu trustowi, która to walka nie miała widoków powodzenia; obecnie w stanie „Missouri” toczy się proces przeciwko „Standardowi” wytoczony przez gubernatora tego stanu Folka, dawniejszego adwokata który zwalczając wszędzie tę organizację trustową, zdobył sobie popularność i obecne stanowisko; proces ten wzbudza w Ameryce wielkie zaciekawienie. Pan Folk oskarża „Standard Oil Company” o to, iż kontroluje i znajduje się w ścisłym związku z niektórymi towarzystwami naftowymi w Missouri, które rzekomo mają być zupełnie niezależne, są to towarzystwa „Waters Pierce Company”, „Standard Oil Company of Indiana” i „Republic Oil Company”. Gdyby udało się udowodnić, że „Standard Oil Company” faktycznie kontroluje te towarzystwa byłoby to naruszeniem ustawy antitrustowej i towarzystwa te musiałyby być w Stanie Missouri rozwiązane.

„Standard Oil Company” stara się wszelkimi środkami, proces ten uniemożliwić. 26 świadków, między niemi, sam szef John D. Rockefeller uchyla się dotąd szczęśliwie przed otrzymaniem wezwania do sądu, wiceprezes towarzystwa H. Rogers musiał stanąć jako świadek, gdyż szczęśliwie wrzeczono mu wezwanie przez okno do samochodu, w którym jechał, lecz stanąwszy jako świadek, rozpoczął bierny opór; — niechciał zeznawać najpierw z powodu, iż w sali było bardzo duszno, a on cierpi na astmę, następnie nie chciał zeznawać w obec licznych reporterów. Takich sztuczek używa potężny „Standard” by uwolnić się od procesu, lecz podobno oskarżenie mimo wszystko okazało się słusznem. W każdym razie sprawa jest sensacyjna.

11 Posiedzenie Komitetu wykonawczego Zebrania koleżeńkiego inżynierów górników odbyło się dnia 23. stycznia b. r. w Krakowie. Przybyli na posiedzenie pp. Józef Bocheński, c. k. nadradca górniczy w Krakowie, Franciszek Brzezowski, b. nadinżynier kopalń węgla w Mor. Ostrawie, Julian Fabiański, dyrektor kopalń nafty w Boryslawiu, Adam Łukaszewski, inżynier kierujący kopalnią wosku w Boryslawiu, Antoni Schimitzek, dyrektor kopalń węgla w Sierszy, Leon Syroczyński, prorojekt politechniki, we Lwowie, dr. Władysław Szajnocha, profesor uniwersytetu w Krakowie. Usprawiedliwili swą nieobecność pp. Felicyan Gądomski, dyrektor kopalni węgla, prezes Sekcji Górniczo-Hutniczej w Dąbrowie Górniczej, Stanisław Kuczkiewicz, c. k. nadradca, referent salinarny we Lwowie, Edward Windakiewicz, nadzarządca górniczy we Wiedniu.

Uchwalono urządzić zjazd w dniach 4—7 października b. r. pod tytułem „Zjazd Polskich Górników” w Krakowie i zawezwać do udziału w nim wszystkich, którzy z górnictwem mają lub mieli do czynienia. Zjazd ma obradować wspólnie lub w sekcjach (górnictwej, naftowej, geologicznej, hutniczej).

Uchwalono równocześnie ze Zjazdem urządzić Przeglądową Wystawę Górniczą, mającą na celu dać możliwie dokładny i zupełny obraz stanu górnictwa polskiego. Postanowiono przeistoczyć dotychczasowy Komitet wykonawczy na Komitet Zjazdu Polskich Górników, zapraszając 34 osób z grona właścicieli kopalń i wybitnych pracowników w przemyśle górniczym, — jakoteż zawiązać subkomitety lokalne dla wewnętrznej przygotowania działalności i organizacji. Celem uzyskania potrzebnych na urządzenie Zjazdu i Wystawy funduszy powziął Komitet decyzję udać się o subwencję do ministerów skarbu i rolnictwa, do władz krajowych, jakoteż instytucji, towarzystw i osób prywatnych.

Omaowano także sprawę założenia wydziału górniczego na politechnice lwowskiej, utworzenia szkoły zawodowej górniczej w zagłębiu cieszyńsko-krakowskim, wreszcie zawiązanie Centralnego Biura posad i praktyk wakacyjnych, oraz sprawę podreżników dla szkół górniczych.

Nowe rezerwoary naftowe w Niemczech. „Petroleum Producte A. G. i Deutsch-Amerikanische Petroleum A.-G. pierwsze w Regensburgu a drugie w Chemnitz stawiają kilka nowych rezerwoarów naftowych.

Wydział krajowy udzielił pp. dr. Hausmanowi i dr. Pilatowi nagrodę w wysokości 600 koron, za wykonaną w stacji doświadczalnej dla produktów naftowych we Lwowie pracę chemiczną p. t.: „Studia nad utlenieniem węglowodorów naftowych”.

Najgłębszy szyb naftowy został odwiercony w Pensylwanii 12 mil od Pittsburga. Głębokość tego szybu dochodzi do 1.829 metrów.

Wielki pożar magazynów naftowych. W Solingen (Niemcy) wybuchł pożar magazynów naftowych firmy Karol Theegarten, który zniszczył przeszło 8 000 kg. rafinowanej nafty. Pożar przerzucił się na składy sąsiedniej firmy Schmidt & Schmidt i zniszczył część zapasów i wozy cysternowe dla dostawy nafty do domów. Powtarzające się w ostatnich czasach pożary rezerwoarów naftowych, w szczególności olbrzymi pożar rezerwoarów w Antwerpii w ubiegłym roku, spowodowały władze centralne w Niemczech do wydania nowych przepisów dla budowy rezerwoarów i statków cysternowych dla przewozu produktów naftowych.

Ceny produktów naftowych

z początkiem lutego.

Ropa. Schodnica k. 3-39 Borysław k. 2-89.
Urycz k. 3-54 za 100 kg. loco Drohobycz w cysternie, oferują znacznie niżej.

Nafta. Standard k. 39-50—40-50, cesarska k. 41-00—41-00 Wiedeń w cysternach.

Benzyna. Rafinowana (0-700) k. 36—38 (0-7^{30/40}) k. 33—34.

Benzyna eksportowa k. 13-50—14-50 loco Wiedeń; popyt ożyw.

Benzyna motorowa k. 16—18; popyt ożyw
Gazolina (0-6^{40/50}) k. 48—56. Popyt ożyw.

Oleje. Olej niebieski k. 2-30—2-50 loco fabryka w cysternie; popyt ożyw.

Oleje rafinowane (0-885) k. 13-50—14-50, wrzecionowy k. 16-50—18-50, maszynowy lekki k. 23—25, ciężki k. 28—31, cylindrowy k. 40—50, rosyjski Szybajewa k. 34—37 loco Wiedeń.

Parafina. Cena stała. Miękka w łuskach k. 35—42, twarda k. 45—48, czyszczona k. 60—65, parafina amerykańska w łuskach m. 48—50 loco Rotterdam, czyszczona m. 56—58 loco port niemiecki.

Cerezyzna. Naturalna k. 128—130, sorty czyszczone k. 160—178.

Wosk ziemny: popyt słaby.

punkt topl. 72/73° C k. 160—162

67/68° C k. 144—145

gorsze gatunki k. 90—92.

Nafta amerykańska loco Hamburg m. 7-10 za 50 kg. Popyt ożyw.



Najstarszy i największy
DOM EKSPORTOWY
całej monarchii austr.-węgiersk.
Rok założ. 1852

wysyła na żądanie wielki cennik z 1000 ilustracyami zegarów, wyrobów jubilerskich, towarów z chińskiego srebra, instrum. muzycz. i opt. darmo i opt.

F. PAMM, KRAKÓW, ul. Zielona 3.

Ogłoszenie

na wykonanie pogłębienia szybu na c. k. Salinie w Kałuszu.

W obrębie c. k. Saliny w Kałuszu, odległej 5 km. od stacyi kolejowej, a połączonej ze stacją normalno torową koleją dowozową, ma być wykonane w drodze przedsiębiorstwa pogłębienie i wyprawienie drzewem, a w górnej części wymurowanie nowego szybu, w świetle 5 m $\times$ 2 m na 270 metrów głębokości.

Przedsiębiorca winien wystawić własnym kosztem potrzebne w tym celu przewidywane budynki i dotyczące roboty wykonać swoimi robotnikami, jakoteż własnymi maszynami urządzeniami, własnymi przyrządami i własnymi materyałami.

Ugodzone wynagrodzenie wypłacać będzie c. k. Zarząd salinarny w Kałuszu. Szczegółowe warunki, jakoteż informacye potrzebne do wniesienia oferty, jak n. p. wyniki głębokiego wiercenia wykonanego obok pogłębić się mającego szybu, mogą być przejrane w c. k. Zarządzie salinarnym, względnie mogą być udzielone na żądanie zawodowym przedsiębiorcom.

Dokładne oferty zaopatrzone stemplem na 1 koronę i poręcznym w kwocie 2.000 K. gotówką lub w papierach wartościowych z pupilarnem zabezpieczeniem, a obliczonych według kursu giełdowego, jednakże nie nad nominalną wartość, należy wnosić do c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu najpóźniej do dnia 15. marca 1906 r., godziny 12-tej w południe.

Oferta ma zawierać oświadczenie, że oferującemu są znane szczegółowe warunki, i że do nich bezwarunkowo się zastosuje.

C. k. Zarząd salinarny, Kałusz.

Dnia 14. lutego 1906.

BERNARD POŁONIECKI

właściciel Księgarni Polskiej

we Lwowie, ul. Akademicka l. 2 a i ul. Klementyny Tańskiej l. 1.

Skład Fortepianów i Pianin

zaopatrzony w instrumenty z pierwszorzędných fabryk, jak:

Ehrbara, Heizmanna, Schmida, Stingla, Hamburgiera i wielu in.

Wypożyczalnia nowych instrumentów.

Zastępstwo dla Galieyi Steinwaya, Blüthnera, Schiedmayera i Dörra

PIANOLI

Głosy wybitnych artystów o doskonałości Pianoli:

Józef Śliwiński: ...ale aby duszę muzyki, jej wyraz, subtelne cieniowanie w uderzeniu i w tempie, aby to wszystko można osiągnąć bez poruszania klawiszy palcami, wydało mi się nieprawdopodobnem. — Alfred Grünfeld: Zdziwienia swego jakie wywarła dziś na mnie gra Pianoli zaledwie opisać mogę. Pełny uduchowienia wyraz gry tej, skończenie ludzkie oddanie gry pianisty jest cudowne. — Saint-Saëns: Ogromnie zainteresowany i z wielką przyjemnością przysłuchiwałem się grze na Pianoli z metrostylem. — Dr. Edward Grieg: Słyszałem Pianolę z metrostylem i uważam ją za niezmiernie ciekawą i podziwienia godną. — Józef Joachim: Uważam Pianolę z metrostylem za wynalazek największej wartości w zakresie muzyki.

Roman Bachowski

Biuro techniczne i informacyjne

w Boryslawiu

wykonuje wszelkie roboty rysunkowe i prace techniczne wchodzące w zakres spraw naftowych, udziela informacji w sprawach naftowych i pośredniczy w kupnie i sprzedaży terenów naftowych i procentów.

Wykonane przez Biuro dokładne mapy Boryslawia i Tustanowic w skali katastralnej z wszystkimi obecnie znajdującymi się kopalniami i szynami są każdego czasu do nabycia w **Boryslawiu** (ul. Kościuszki), lub we **Lwowie** w biurze **Krajowego Towarzystwa naftowego** (ul. Słowackiego l. 3).

Kazimierz Kosfkiewicz

em. c. k. starszy komisarz górniczy, b. naczelnik c. k. Urzędów górniczych okręgowych w Drohobyczu i Jaśle

otworzył w Sanoku Biuro jako autoryzowany inżynier górniczy.

Tenże wykonuje wszelkie czynności, wchodzące w zakres kopalnictwa tak minerałów astrzeżonych (węgiel, rudy i t. d.) jak i minerałów żywicznych (nafta, воск ziemny) — a w szczególności: sporządza plany sytuacyjne, przeprowadza pomiary, zastępuje strony przed władzami, przeprowadza badania geologiczne terenów i wydaje ocenę ich wartości i t. d. i t. d.



BLASK KRAJ. FABRYKA CZERNIDŁA i SMARÓW inż. WŁADYSŁAWA BIECHOŃSKIEGO w JAŚLE

wyrabia:

Waseline żółtą i czarną naturalną

najlepszy środek do czyszczenia i konserwowania skór, uprząży, metali etc., w puszkach blaszanych po 1 i 5 kg., w beczkach po 25, 50, 100 i 200 klg.

Tłuszcz Tovoot

Jedyny stały smar do maszyn po raz pierwszy w kraju wyrabiany, przewyższający swoją smarnością i wydajnością wszelkie podobne wyroby zagraniczne. W puszkach blaszanych 5 kg. W beczkach po 25, 50, 100 i 200 kg.

Wylączne zastępstwo:

K. Medveczky

Biuro handlowo-komisowe, LWÓW, Szeptyckich 14.

Filie i składy: Borysław i Zagórz.

TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmanna w Komotau, c. k. fabryki lin drucianych w Przybramie, oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, Ossolińskich 15. * Filie Towarzystwa w Gorlicach, Borystawiu i Potoku.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletnie urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.